GŁOS GRUTY

Bezpłatna Gazeta Samorządowa

Nr 10 **Październik 2012** **ukazuje się od 1991 roku**

XVIII Sesja Rady Gminy Gruta

Na sesji 28 września podjęto następujące uchwały: 1) – w sprawie ustalenia wysokości stawki procentowej opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości w wyniku jej podziału, 2) – w spr. ustalenia stawek procentowych opłaty adiacenckiej z tytułu wzrostu wartości nieruchomości spowodowanego budową urządzeń infrastruktury technicznej, 3) – w spr. okręgów wyborczych, 4) – w spr. zawarcia porozumienia dotyczącego objęcia doradztwem metodycznym nauczycieli zatrudnionych w szkołach i placówkach na terenie gminy Gruta, 5) – w spr. nadania Statutu Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w Grucie, 6) – w spr. określenia przystanków komunikacyjnych na terenie gminy Gruta oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków.

Na początku posiedzenia Przewodnicząca Rady Renata Templin poprosiła radnych, aby przed przyjęciem porządku obrad wprowadzić informację komendanta M. Elszkowskiego dotyczącą kwestii posterunku w Grucie. Następnie, po informacji o realizacji uchwał podjętych na XVII Sesji Rady Gminy, zwróciła się do wójt Haliny Kowalkowskiej o przedstawienie sprawozdania z wykonania uchwał Rady Gminy.

Kolejne kilkadziesiąt minut sesji zdominowały sprawy przyszłości posterunku policji w gminie, a konkretnie w Grucie. Do kwestii ustosunkował się Mirosław Elszkowski, komendant policji w Grudziądzu. Powiedział, że sprawa nie jest jeszcze przesądzona. – O reorganizacji myślę od dwóch lat. Jestem na tej sesji, aby porozmawiać o tej sprawie zanim wyślę pismo do komendanta wojewódzkiego – oświadczył. – Zapewniam panią wójt i radnych, że ewentualna zmiana nie będzie miała ujemnego wpływu na działania policji, bezpieczeństwo mieszkańców.

Radny Marian Kleszczewski powiedział, że radni w imieniu mieszkańców złożą petycję do komendanta wojewódzkiego, żeby nie likwidować posterunku w Grucie. Głos w tej kwestii zabrała również wójt Halina Kowalkowska. – Pan komendant wie, że nie akceptuję jego planów – stwierdziła.

Sprawa posterunku w gminie pozostała otwarta.

Kolejna rzecz poruszona na sesji to wygaśnięcie mandatu radnego Sławomira Chyły w dniu 5 września, który sprawował funkcję Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Po jego odejściu konieczne było uzupełnienie składu osobowego. Radni w głosowaniu jednogłośnie przyjęli uchwałę w sprawie nowego składu osobowego Komisji Rewizyjnej, przewodniczącym został Piotr Szynkowski, członkami Stanisław Angowski i Henryk Neumann.

Podczas interpelacji radny Piotr Szynkowski zapytał, czy będą zakupywane drzewa do nasadzeń? W odpowiedzi usłyszał od wójt: – Jeżeli wszyscy zgodnie będą uważali, że trzeba taki zakup zrobić, to postaramy się zdobyć pieniądze i ten pomysł zrealizować. – Odpowiedzialna za samorząd wójt ustosunkowała się też do innej sprawy poruszonej przez P. Szynkowskiego, a mianowicie pożaru w Okoninie, gdzie spaliła się suszarnia tytoniu. – Czy rodzina z pięciorgiem dzieci może liczyć na wsparcie ze strony Gminy? – padło pytanie. Wójt poprosiła o szczegóły nieszczęśliwego wydarzenia. – Na pewno gmina jest władna, aby pomóc tej rodzinie – stwierdziła.

Radny Marian Kleszczewski zapytał wójt czy inwestorzy, którzy chcieli stawiać wiatraki na terenie gminy wycofali się?

– Firmy się nie wycofały, są po prostu problemy. W tej chwili uzupełniane są dokumenty dla Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Obecnie trwa ich wymiana pomiędzy wspomnianą instytucją, marszałkiem województwa i naszą gminą – odpowiedziała Halina Kowalkowska.

Na sesji poruszono też kwestię lokalnych dróg, ich budowy i naprawy.

Radni skorzystali z faktu, że na sali był członek Stowarzyszenia Plantatorów Tytoniu i przedyskutowali problem wypłat za odstawiony tytoń. Grzegorz Masiota, radny powiatu grudziądzkiego zapewnił, że wszelkie zaległe płatności zostaną zrealizowane do czerwca 2013 roku.

(Zainteresowani szczegóły XVIII sesji mogą poznać w Urzędzie Gminy.)

Opracował: RAS

STRALA Alfons Wolfgang

Ur. 15. X. 1932 r. w Gdańsku. Rodzice: Ludwik Strala i Marta Kolka. Chrzest 20. X. 1932 r. w kościele para-fialnym Świętego Franciszka Gdańsk-Emaus.

Pierwsza Komunia w VI. 1941 r., bierzmowanie (bp Dominik) 12. X. 1941 r.

Proboszcz parafii w Okoninie w dekanacie radzyńskim od 23. X. 1997 r. Kanonik honorowy Kapituły Kolegiackiej Grudziądzkiej 24. VI. 2000 r. Instalacja w Kolegiacie 6 XII 2000. Członek Rady Kapłańskiej Diecezji Toruńskiej trzeciej kadencji 6. XII. 2002 r. Zwolniony z obowiązków proboszcza parafii w Okoninie 1. VIII. 2004 r. Rezydent w parafii Św. Maksymiliana na Strzemięcinie w Grudziądzu. Członek Pierwszego Synodu Diecezji Toruńskiej jako przedstawiciel Rady Kapłańskiej 7. VI. 2007 r. Od dnia 10. III. 2010 r. rezydent w Kartuzach.

W dniu 14 października 2012 r. o godz. 13.15 w kościele św. Kazimierza w Kartuzach odbyła się uroczysta msza św. Dziękczynna, w której miałam przyjemność uczestniczyć z okazji 80-tych urodzin ks. Kanonika Alfonsa Strali, byłego proboszcza Parafii św. Kosmy i Damiana w Okoninie.

Z Jubilatem mszę świętą koncelebrowali: proboszcz parafii ks. kanonik dr Ryszard Różycki oraz ks. prałat Tadeusz Misiorny. Ksiądz proboszcz w swoim kazaniu wspaniale opisał życiową postawę ks. Kanonika – wskazując, że przez całe życie pokazywał jak człowiek może być wzorem i przykładem kapłaństwa. Jego postawa i styl bycia są ewangelizacją i autentycznie przyciągają do Boga.

Świadectwo jego życia jest dla nas inspiracją zarówno do modlitwy za kapłanów, jak i do życia w pełni chrześcijańskiego.

Patrząc wstecz na lata Twojej posługi wśród nas, dostrzegamy, jak wielką wartość mają słowa: "Żyj tak, aby ślady Twoich stóp przetrwały Cię". Ślady Twojej pracy, Księże Kanoniku, dostrzegamy wokół, a ślady Twojej działalności duszpasterskiej tkwią w naszych sercach. Przez ten czas, dzień po dniu, dzieliłeś troski i radości parafian. Doradzałeś i doradzasz przy podejmowaniu ważnych decyzji. Pomagasz rozwiązywać problemy życia, a przede wszystkim obdarzałeś nas niezliczonymi darami płynącymi z nauki Ewangelii i Sakramentów Świętych. Żadne słowa, choćby najpiękniejsze, nie wyrażą naszej wdzięczności za dar takiego kapłaństwa. Dla nas Twoja postawa była i zawsze będzie wzorem godnym naśladowania. Jesteśmy przekonani, że wszyscy, którzy spotkali na swojej drodze Księdza Kanonika Alfonsa Stralę, poznali kogoś wyjątkowego – dobrego człowieka, który był do dyspozycji innych, nigdy nie dbając przesadnie o siebie samego.

Bóg zapłać za wszystko.

Wójt Gminy Gruta
mgr Halina Kowalkowska

GMINNE CENTRUM KULTURY
MA DWA LATA!
ZAPRASZAMY NA WIECZÓR URODZINOWY
31 PAŹDZIERNIKA O GODZINIE 17.00
Program wieczoru dostępny na stronie GCK:
www.gckgruta.pl

Naszym Nauczycielom w Dniu Ich Święta

Jest jedna forma wyrażenia sympatii nauczycielowi: uczenie się.

Jan Kurczab

Dzień Edukacji Narodowej, polskie święto oświaty i szkolnictwa wyższego. Ustanowione zostało 27 kwietnia 1972 r., określone ustawą „Karta praw i obowiązków nauczyciela" jako Dzień Nauczyciela. Od 1982 r., również na mocy ustawy, obchodzone jako Dzień Edukacji Narodowej.

Upamiętnia rocznicę powstania Komisji Edukacji Narodowej, która została utworzona z inicjatywy króla Stanisława Augusta Poniatowskiego i zalegalizowana przez Sejm Rozbiorowy w dniu 14 października 1773 r.

W poniedziałkowe popołudnie wójt Halina Kowalkowska, przewodnicząca Rady Gminy Renata Templin, sekretarz Jarosław Poznański i inspektor do spraw oświaty, zdrowia i sportu Renata Kurkus spotkali się z nauczycielami i pracownikami szkół.

– Przede wszystkim bardzo się cieszę i dziękuję, że przybyliście państwo na spotkanie – zaczęła wójt. – To szczególny dzień w roku, w którym składamy pedagogom podziękowanie za ich niełatwą pracę. Życzę państwu jak najmniej trosk na co dzień oraz jak najwięcej przyjaciół wokół siebie. Przyjaźń to bardzo ważna rzecz – zaakcentowała Halina Kowalkowska. – W tym ważnym dla nas wszystkich dniu przytoczę słowa świętego Augustyna, który był przekonany, że rzeczy istotne są niewidoczne dla oczu i tylko sercem można je dostrzec. Uważał, że na tym świecie tak naprawdę tylko dwie rzeczy są potrzebne: zdrowie i przyjaciel. Zdrowie służy egzystencji, przyjaźń jest lekarstwem na samotność. Szanowni pedagodzy, oprócz tych dwóch rzeczy życzę wam także sił, wytrwałości i anielskiej cierpliwości dla uczniów.

Tekst/foto: S. Raginiak

Podziękowania, podziękowania, podziękowania...

– Szanowni państwo, Jan Paweł II powiedział: „Człowiek jest wielki nie przez to, co posiada, lecz przez to, kim jest; nie przez to, co ma, lecz przez to, czym dzieli się z innymi...". Jest mi niezmiernie miło powitać państwa na spotkaniu podsumowującym nasze gminne dożynki, które mogły się udać dzięki różnej pomocy ze strony osób prywatnych, firm, stowarzyszeń i sołectw – usły-

szeli we wtorkowe popołudnie goście zaproszeni przez wójt Halinę Kowalkowską do sali narad urzędu gminy. – Zanim wręczę podziękowania zaznaczę, że dzisiejsze nasze spotkanie jest również i po to, abyśmy porozmawiali o plusach i ewentualnych minusach gminnych dożynek. O tym, co może należy zmienić, ulepszyć. Serdecznie namawiam do dyskusji.

Przez kilkanaście minut wójt podchodziła do adresatów i wręczając pismo raz jeszcze indywidualnie skła-

dała podziękowanie. Nie brakowało oklasków. Widać było, że zaproszone osoby doceniają gest władzy.

„Serdecznie dziękuję za okazaną pomoc i wsparcie w organizacji Dożynek Gminnych `2012. Nasza uroczystość zgromadziła wiele osób, które w dobrej atmosferze wspólnie bawiły się i wypoczywały. Uzyskana pomoc sprawiła, że program Dożynek, przygotowane nagrody i poczęstunek były niezmiernie atrakcyjne. Wyrażam głęboką nadzieję, że wspólnie będziemy mogli nadal organizować i uświetniać kolejne gminne uroczystości”.
Słowa te, podpisane przez wójt, zawarte były w Podziękowaniach.

Po części oficjalnej wójt H. Kowalkowska zachęcając do dyskusji wspomniała o tym, zastanawia się nad organizacją dożynek w różnych gminnych wsiach, ale sama nie chciałaby decydować. – Czekam na państwa sugestie i opinie – powiedziała.

– Nie ukrywam, że kiedy pani wójt mianowała mnie koordynatorem dożynek miałam małe obawy czy podołam – zabrała głos Hanna Szumotalska, pracownik urzędu. – Uważam, że plan został zrealizowany przynajmniej w dziewięćdziesięciu procentach. Na pewno za rok będzie jeszcze lepiej.

W miłej atmosferze, przy kawie i cieście, dość długo kameralnie rozmawiano o dożynkach, które przeszły już do lokalnej historii.
Nie wywiązała się plenarna dyskusja.

Jej brak zapewne nie świadczy o tym, że wszystko było na „szóstkę”, ale potwierdza ogólną opinię, że dożynki w Grucie są dobrze organizowane.
I, wszystko na to wskazuje, ich miejsce jest właśnie w tej wsi.

Tekst/foto: S. Raginiak

„Pan Tadeusz” w gminie Gruta

W tym roku mija dwieście lat od momentu, w którym toczy się akcja najważniejszej polskiej epopei narodowej. "Pan Tadeusz" Adama Mickiewicza to poemat, będący świadectwem piękna języka polskiego i umiłowania ojczyzny. Dla upamiętnienia tej szczególnej daty Prezydent RP Bronisław Komorowski zainicjował akcję „Cała Polska czyta «Pana Tadeusza»”. Publiczne czytanie dzieła A. Mickiewicza odbędzie się w 29 polskich miastach. Patronem medialnym jest Polskie Radio.

Kancelaria Prezydenta RP zwróciła się do władz wszystkich polskich województw, powiatów i gmin o włączenie się do akcji "Narodowe czytanie Pana Tadeusza". Inauguracja miała miejsce 8 września.

To jakby oczywiste, że do prezydenckiej akcji przystąpiły też: Gminne Centrum Kultury, Gminna Biblioteka Publiczna (z filiami) oraz nauczyciele.

Informujemy Czytelników, że pierwsze gminne czytanie epopei Adama Mickiewicza w naszej gminie rozpoczęło się 3 października w Szkole Podstawowej w Boguszewie.

„Pan Tadeusz” w Boguszewie

„Litwo, Ojczyzno moja...”, któż nie zna pierwszych słów Inwokacji? No, może jeszcze nie szóstoklasiści, którzy w środę 3 października słuchali fragmentów „Pana Tadeusza” czytanych przez Elżbietę Fabińska, Elżbietę Polakowską-Lesińską i autora tego artykułu. Jednak już niebawem, gdy pójdą do gimnazjum w ich lekturze pojawią się fragmenty wielkiego dzieła Adama Mickiewicza.

Lektorzy wybrali kilka fragmentów, m.in.: „Koncert Wojskiego”. Bardzo ciekawą multimedialną prezentację o epopei przygotowała wolontariuszka Oliwia Gawrział, pomagająca w Gminnej Bibliotece Publicznej. Oprócz informacji o książce, były też wyszczególnione poszczególne Księgi z pięknymi ilustracjami. Oliwia zaprezentowała również fotosy z filmu Andrzeja Wajdy.

Bez wątpienia była to ważna chwila w życiu szóstoklasistów, którzy w obecności dyrektor Hanny Pęksy, nauczycielki matematyki Marty Jaworskiej i bibliotekarki Izabeli Ostrowskiej z zaciekawieniem wsłuchiwali się w wersy ponadczasowego dzieła.

„Pan Tadeusz” w Bibliotece

Fragment Księgi XII jako pierwsza przeczytała Elżbieta Fabińska, dyrektor GCK. Wcześniej gimnazjaliści klasy Ic i ich polonistka Janina Śródka obejrzeli kilkunastominutowy pokaz multimedialny, w którym prezentowane były poszczególne Księgi „Pana Tadeusza” z pięknymi, oryginalnymi ilustracjami, a zaraz po nich fotosy z ekranizacji .

Stanisław Raginiak przybliżył uczniom życie i twórczość poety.

Po fragmencie przedstawionym przez E. Fabińską, jeden z ostatnich fragmentów poematu przeczytała Elżbieta Polakowska-Lesińska, kierownik Gminnej Biblioteki Publicznej.

Uczniowie pierwszej klasy gimnazjum po raz pierwszy w tak obszerny sposób zapoznali się z epopeją narodową Adama Mickiewicza. I chociaż „Pan Tadeusz" nie jest łatwą lekturą, młodzież w skupieniu wsłuchiwała się w wersy. Pełna lektura czeka ich za kilka lat w szkole średniej. Ale, jak zauważyła Janina Śródka, niecodzienna godzina lekcyjna w bibliotece była ciekawie poprowadzona i niewątpliwie przybliżyła uczniom zarówno autora, jak i jego dzieło.

O zaangażowaniu uczestników, niech świadczy fakt, że kiedy pod koniec spotkania zadano im kilka pytań odnośnie tego, co widzieli i usłyszeli, nie mieli problemów z odpowiedzią.

„Pan Tadeusz" zawitał do Dąbrówki Królewskiej

Kolejne spotkanie miało miejsce w środę 17 października w Szkole Podstawowej w Dąbrówce Królewskiej. Podobnie jak w Boguszewie i Gminnej Bibliotece Publicznej w Grucie uczniowie obejrzeli pokaz multimedialny przedstawiający poszczególne Księgi epopei, fotosy filmowe z ekranizacji poematu, wysłuchali informacji na temat życia i twórczości Adama Mickiewicza. Później Elżbieta Fabińska przeczytała fragment dzieła.

Natomiast Magdalena Głowacka zacytowała kilka sentencji poety, które – mimo upływu prawie dwustu lat – wciąż są bardzo aktualne.

Po zakończonej „lekcji" polonistka zadała dzieciom kilka pytań na temat tego, co widzieli i usłyszeli. Uczniowie wypadli bardzo dobrze. Okazało się, że sporo zapamiętali.

Było to ich pierwsze spotkanie z A. Mickiewiczem i jego dziełem. Pełna lektura czeka ich dopiero za kilka lat, w szkole średniej.

Jedna z uczennic stwierdziła: – Bardzo podobały mi się zdjęcia z filmu. Jak tylko będzie w telewizji na pewno go obejrzę.

Tekst/foto: RAS

MISTRZOWIE MOWY POLSKIEJ `2012

Po czerwcowym sukcesie uczennicy klasy Ia Michaliny Lesińskiej w Rejonowym Konkursie Krasomówczym „Mistrz Mowy Polskiej" w Świeciu nad Osą (II miejsce), dodatkową nagrodą było zaproszenie do Torunia laureatki i Krzysztofa Ficka – uczy Michalinę języka polskiego – na narodową Galę Mistrza Mowy Polskiej.

24 września K. Ficek reprezentował Zespół Szkół w Grucie w tej niezwykłej, ważnej i pięknej uroczystości (niestety, laureatka z powodu choroby nie wzięła udziału).
Wieczorem w stylowych wnętrzach toruńskiego Dworu Artusa odbyła się Gala Finałowa. Imprezę zaszczycili obecnością prawie wszyscy nominowani oraz przedstawiciele placówek, bądź inicjatyw mających niekwestionowane zasługi w pielęgnowaniu najlepszych wzorców polszczyzny.

Znakomite jury, profesorowie Halina Zgółkowa, Jan

Mazur, Adam Bednarek, oraz nieobecni - Bolesław Faron i Jerzy Podracki wyłoniło z grona dwunastki nominowanych aż czterech zwycięzców tytułu Mistrza Mowy Polskiej. Tegorocznymi laureatami zostali: Wanda Chotomska, Olgierd Łukaszewicz, Piotr Majewski i Krzysztof Pietraszkiewicz.
Tytuł Vox Populi głosujący przyznali aktorowi Teatru im. Wilama Horzycy w Toruniu - Dariuszowi Bereskiemu. Członkowie Akademii Mistrzów Mowy Polskiej zdecydowali się przyznać tytuł Kuźni Mistrzów Mowy Polskiej kampanii społecznej "Cała Polska czyta dzieciom". Również w tej kategorii przyznano nagrodę Vox Populi, otrzymał ją Teatr Parabuch z Warszawy.

Wypada nadmienić, że znamienitym gościem honorowym gali była Pani Karolina Kaczorowska, wdowa po Ryszardzie Kaczorowskim, Prezydencie na uchodźstwie.
Gala Mistrza Mowy Polskiej odbywa się w różnych miastach Polski. W roku 2013 będzie to Lublin, a rok później Gdynia.
Może nasi uczniowie znowu dostąpią zaszczytu udziału w tym ważnym wydarzeniu?
Zainteresowanych zapraszamy na stronę
www.mistrzmowy.pl .

Na podstawie informacji Krzysztofa Ficka
opracował RAS.

Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi „Salno"

W kolejnym numerze „Głosu Gruty" prezentujemy Stowarzyszenie Mieszkańców Wsi „Salno", które zarejestrowane zostało 29 lutego bieżącego roku. Na pierwszym zebraniu prezesem została Elżbieta Grabowska.

– Jeśli dobrze policzyłem, działacie już ósmy miesiąc… Ile osób zrzesza Stowarzyszenie? Jaki jest skład zarządu?

– W tej chwili jest 43 członków, ale aktywnie działa około dwudziestu. Wiceprezesem jest Krzysztof Szczepański, sekretarzem Krystyna Drzazga, skarbnikiem Grażyna Zalewska, a członkiem zarządu Aneta Gajos.

– Główne założenia programowe?

– Nasz nadrzędny cel, to integrowanie mieszkańców wsi.

– Czym przede wszystkim chciałaby się pani pochwalić jako prezes?

– Jak pan zauważył działamy zaledwie kilka miesięcy, więc nasze dokonania są dość skromne – mówi Elżbieta Grabowska. – Ale udało się nam w czerwcu zorganizować festyn „Witaj lato", w

którym wzięło udział wielu mieszkańców Salna i okolicznych wsi. Natomiast w lipcu odbyła się zabawa taneczna, z koleżankami naliczyłyśmy około stu osób... W sierpniu – myślę, iż bardzo udanie – zaprezentowaliśmy się na dożynkach gminnych.

– Najbliższe zamierzenia?

– Planujemy zorganizować zabawę andrzejkową oraz bal sylwestrowy. Jesteśmy w trakcie zbierania materiałów na projekty w konkursach organizowanych przez Lokalną Grupę Działania Wieczno.

– Skąd pieniądze na działalność?

– Głównie ze składek członkowskich i od sponsorów.

– Plusy i minusy działalności?

– Pozytywem jest satysfakcja z wykonywanych zadań, a minusem trudność w zdobywaniu środków finansowych.

– Współpraca z wójt, z gminą – jak wygląda?

– Bardzo dobrze. Podobnie jest w relacjach z kierownikiem Gminnej Biblioteki Publicznej w Grucie.

Elżbieta Grabowska, z wykształcenia inżynier zootechnik, mieszka w Salnie od 20 lat. Ma trzech synów. Prowadzi działalność gospodarczą.

– Czas relaksu dla mnie, a mam go niewiele, to praca na działce i czytanie książek. Pewnie niektórzy Czytelnicy się zdziwią, ale bardzo interesuję się… sportem żużlowym – zdradza na koniec rozmowy.

Rozmawiał: S. Raginiak

Anna Fabrykiewicz – bibliotekarka z pasją

Na pomysł objazdowej biblioteki wpadła w Przysieku podczas spotkania w ramach Programu Rozwoju Bibliotek. Prowadząca zajęcia trenerka w którymś momencie wspomniała o ciekawej inicjatywie pracowników tych placówek w… Ameryce Południowej. Bibliotekarze zabierali książki i ruszali w teren na… koniu lub mule.

– Wsłuchując się w tę historię pomyślałam, że może by tak pójść ich tropem i zabierając książki do swojego samochodu pojechać do wsi, gdzie nie ma punktów bibliotecznych. Wybrałam Wiktorowo, Plemięta i Pokrzywno – opowiada Anna Fabrykiewicz, pracująca w bibliotece w Okoninie. – Od pomysłu do zamysłu. W połowie czerwca ruszyłam do Wiktorowa. Wcześniej oczywiście informacja o moich planach ukazała się w Internecie na stronie Gminnego Centrum Kultury, były też plakaty. To naturalne, że przedsięwzięciu towarzyszyła spora niepewność. Jednak już po pierwszych spotkaniach z mieszkańcami wsi okazało się, że pomysł jest dobry. W wakacyjne dni towarzyszyła mi moja córka, dziesięcioletnia Aleksandra, która w czasie, gdy ja wypożyczałam książki zachęcała rówieśników do zabawy w różne gry, które zabierałyśmy ze sobą.

Wcześniej naturalnie zwróciłam się z prośbą do sołtysów, aby umożliwili mi dwugodzinne korzystanie ze świetlicy, tyle czasu trwała „wizyta" w jednej miejscowości. A. Fabrykiewicz nie ukrywa, że w realizacji jej pomysłu bardzo wspierał ją Piotr Szynkowski, sołtys Okonina i radny. Podkreślmy, że pani Anna nadal jeździ do wybranych przez siebie wsi. W każdą drugą środę miesiąca czeka na czytelników, od godziny 10.00 do 12.00 w Wiktorowie, 12.30 – 14.30 w Plemiętach, od 15. do 17. W Pokrzywnie.

– Zarówno w prowadzonej przez siebie bibliotece, jak i podczas czytelniczych wędrówek czuję się bardzo dobrze – akcentuje. – Czas poświecony wypożyczaniu książek daje możliwość wykazania się nie tylko znajomością najróżniejszych lektur, ale także – co uważam za bardzo istotne – pozwala poznać nowych ludzi, porozmawiać z nimi. Zastanawiające jest, że chociaż w czasie moich pierwszych „wojaży" nieustannie towarzyszył mi deszcz, nowi czytelnicy cierpliwie na mnie czekali.

A. Fabrykiewicz zapytana o to, skąd w niej „miłość" do książek, odpowiedziała: – Wyniosłam ją z domu. Mój tata nie rozstawał się z nimi, jak to się mówi… czytał na okrągło.

Tekst/foto: S. Raginiak

Kolejna edukacja bibliotekarek

Elżbieta Polakowska-Lesińska i Izabela Ostrowska w dniach 12-14 października uczestniczyły w szkoleniu specjalistycznym w Warszawie. Trzydniowy kurs w ramach programu rozwoju bibliotek przebiegał pod hasłem „Miejsce bez barier – usługi dla seniorów i osób niepełnosprawnych" i obejmował następujące zagadnienia: 1) definicje niepełnosprawności i wieku emerytalnego w kontekście planowania działań dla czytelników, 2) współpracę z partnerami lokalnymi na rzecz tych osób, 3) umiejętności komunikacyjne i obsługę w bibliotece tej części społeczeństwa, 4) projektowanie uniwersalne.

– Wykłady dotyczyły także barier na jakie napotykają osoby starsze i niepełnosprawne podczas korzystania z bibliotek publicznych, ułatwienia w dostępie do usług i zbiorów bibliotecznych – dzieli się informacją E. Polakowska-Lesińska. – Sporo czasu poświecono zagadnieniom związanych z korzystaniem z portali społecznościowych, wyszukiwaniu informacji w Internecie i wielu innym. Szkolenie miało podwójny wymiar: teoretyczny i praktyczny. W stołecznym mieście musiałyśmy się zmierzyć z barierami jakie muszą na co dzień pokonywać osoby z niepełnosprawnością, zaawansowane wiekiem.

Zarówno E. Polakowska-Lesińska jak i Izabela Ostrowska przyznały, że udział w szkoleniu otworzył im oczy na cały szereg spraw, utrudnień, jakie wpisane są w życie ludzi o ograniczonych możliwościach poruszania się.

– Oczywiście nie były to dla nas rzeczy nowe. W gminie już od dawna staramy się pomagać niepełnosprawnym i seniorom, chociażby w ten sposób, że dostarczamy książki do domu – uściśla E. Polakowska-Lesińska. – Każdego też dnia służymy pomocą tym osobom w kwestiach najróżniejszych informacji i pomocy, które są w Internecie.

Teks: RAS

Sukcesy sportowe niepełnosprawnych

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej z Gruty chętnie biorą udział w zmaganiach sportowych. We wrześniu mieli ku temu okazję dwukrotnie. W Inowrocławiu podczas XI Międzynarodowej Spartakiady Osób Niepełnosprawnych Daniel Samol zajął pierwsze miejsce w slalomie wózkowiczów. Pozostali uczestnicy otrzymali nagrody pocieszenia. Natomiast w Grudziądzu w czasie VII Spartakiady nasi uczestnicy zwyciężyli w sztafecie oraz biegu na nartach czteroosobowych. Krzysztof Zaworski zajął trzecie miejsce w biegu na sto metrów. Na obu imprezach przedstawiliśmy teatrzyk „Pszczółka Maja", który bardzo się podobał.

Sylwia Jaszewska-Sadowska

Krzyżacy, Malbork i… żaby.

Stowarzyszenie „Uśmiech' zorganizowało dla swoich członków, rodziców i osób niepełnosprawnych wycieczkę do muzeum zamku w Malborku. Zwiedzający poznali historię pięknie położonego zabytku nad rzeką Nogat, podziwiali też z wieży zamkowej panoramę Malborka i okolic.

– Z zaciekawieniem wysłuchaliśmy legendy o żabach… – opowiada po powrocie Barbara Małgorzewicz. – Była śnieżna zima, w marcu nadeszła gwałtowna odwilż. Wisła i Nogat wystąpiły z brzegów zalewając pola Żuław, wsie, część malborskiej twierdzy. Woda sięgała dachów i przez kominy wlewała się do domów. Wielki mistrz zakonu Heinrich Dusemer z niepokojem patrzył na ogromne straty, jakie poczyniła powódź. Posłańcy informowali o zniszczeniach zapasów żywności, padły też konie, krowy, świnie i owce – przekazuje dalej opowieść szefowa „Uśmiechu". – W trzy dni, jak zaczęła się klęska jeden z rzemieślników zamku przyniósł wieść, że wszędzie są żaby, plaga żab. Szlachcic z Prowansji słysząc tą wiadomość powiedział: „Żaby to nie plaga, a manna z nieba. U nas to największy przysmak." Potop groził głodem. Zaczęto w zamku jeść upieczone, chrupiące żabie udka. Zbierano największe okazy. I tak uchroniono się od dwóch plag: żab i głodu. Gdy wody opadły, płazy przepadły. Niektórzy uważali Krzyżaków za najstraszniejszych wrogów bocianów. A to z racji biało czarnych ubrań i czerwonych nosów... Gdy żab zabrakło hodowano je w folwarkach. Sprowadzano też je z Mazowsza, Żmudzi i Litwy, ale już nie były tak smaczne. Francuz z Prowansji, dla uczczenia tej historii, zamówił u kamieniarza rzeźbę żaby i ulokował na łączniku Baszt Mostowych – kończy żabią historię B. Małgorzewicz.

(Opracował: RAS).

Okonin: filmowa sobota

W sobotę 13 października 38 dzieci i młodzieży z Okonina pojechało do kina Helios w Grudziądzu na komedię „Na tropie Marsupilami". Wyjazd zorganizowała bibliotekarka Anna Fabrykiewicz, a sponsorem było, jak zawsze, sołectwo wsi Okonin.

Film był ciekawy, na dodatek chwilami zabawny. Bardzo

się wszystkim podobał! Postać tytułowego stworka Marsupilami na pewno długo pozostanie w pamięci uczestników wyjazdu. (Dodatkową atrakcją były… lody, na które się wybraliśmy.)

Uczestnicy wyjazdu wraz z organizatorką serdecznie dziękują panu Piotrowi Szynkowskiemu, radnemu i sołtysowi, za współpracę i sponsoring. Dziękujemy też opiekunkom paniom Aleksandrze Kolembie i Joannie Szynkowskiej za opiekę nad grupą.

(afa)

Podopieczni Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grucie na turystycznych szlakach Krakowa i Zakopanego.

To była wspaniała wyprawa trzynastu podopiecznych Warsztatów Terapii Zajęciowej w towarzystwie 5 opiekunów oraz 11 zaprzyjaźnionych osób w dniach 17 – 22 września 2012 r. Zaprzyjaźnione osoby pojechały do Zakopanego, aby zmniejszyć koszty wycieczki dla uczestników warsztatów, aby wszystkich było stać na ten, bądź co bądź, atrakcyjny wyjazd. Na trasie wycieczki znalazły się takie atrakcje jak zwiedzanie Krakowa i Zakopanego, wycieczka do Doliny Kościeliskiej, wyprawa na Gubałówkę, do Dębna Podhalańskiego, Niedzicy, Kieżmarku, na Rusinową Polanę

i – w drodze powrotnej – lekcja muzealna w Państwowym Muzeum Auschwitz – Birkenau w Oświęcimiu.

Organizatorka wyprawy – kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej w Grucie – pani Sylwia Jaszewska opowiedziała o szczegółach pobytu swoich podopiecznych w Zakopanem:

„To nie była pierwsza taka wycieczka. Byłam spokojna o jej przebieg, ponieważ nasi podopieczni świetnie sprawdzają się podczas takich imprez. Troszczą się o nich nie tylko opiekunowie, ale również oni sami o siebie nawzajem. Chętnie uczestniczą i współorganizują zajęcia. W Zakopanem była i dyskoteka i „piżama-party", i wizyta w karczmie góralskiej oraz mnóstwo zwiedzania, nie mówiąc o spotkaniu na szlaku Justyny Kowalczyk. Miło było obserwować zachwyt podopiecznych i radość z bycia razem. Prowadziliśmy także t. zw. trening ekonomiczny, który polega na tym, że uczestnicy otrzymują pewną kwotę pieniędzy i uczą się posługiwać i gospodarować nimi. Muszą planować wydatki i myśleć jak racjonalnie je realizować. Pieniądze, które mają do dyspozycji (oprócz tych z budżetu) w jakiejś części zarabiają poprzez kiermasze, na których sprzedają swoje wyroby. Potem wspólnie z kadrą WTZ decydują, na co będą zarobione środki przeznaczone. Przede wszystkim na integrację poprzez wyjazdy do kina, teatru, na wycieczki. Podczas tej wycieczki uczyli się robić zakupy, sprawdzać, gdzie taniej, wybierać i podejmować szybkie decyzje o zakupie pamiątek, współpracować w przekazywaniu informacji o cenach i miejscach najlepszych zakupów. Bardzo ważna podczas takich wyjazdów jest rola przewodników. Pod tym względem nie można narzekać, bo coraz częściej przewodnicy są odpowiednio przygotowani do pracy z osobami niepełnosprawnymi. Fantastycznie przebiegała lekcja muzealna w Muzeum Auschwitz-Birkenau. Realizuje się tam program unijny dostosowania zwiedzania do potrzeb osób niepełnosprawnych pod hasłem „Trudne proste słowa". Nasi podopieczni mieli możliwość uczestniczenia w programie i byli zachwyceni lekcją. Poza tym pogoda była piękna. Sprzyjała wyjściom na szlaki. Ludzie wokół sympatyczni, życzliwie nastawieni do naszej grupy, chętni do pomocy. Po takich doświadczeniach wszyscy nasi podopieczni myślą już i marzą o następnej wycieczce."

Redakcji „Głosu Gruty" nie pozostaje nic innego, jak tylko pogratulować wyprawy i życzyć podopiecznym WTZ wielu jeszcze takich wspaniałych przeżyć na turystycznych szlakach.

Tekst: Elżbieta Fabińska

Po co Polakom biblioteki?

Z bibliotek publicznych korzysta jedna trzecia mieszkańców małych miejscowości – wynika z raportu „Po co Polakom biblioteki?". Raport przygotowano po trzech latach realizacji Programu Rozwoju Bibliotek, w którym uczestniczy ponad 3300 placówek z całej Polski – również Gminna Biblioteka Publiczna im. Wiktora Kulerskiego w Grucie.

Badanie pokazuje, że ludzie przychodzą do biblioteki nie tylko po książki, spędzają tu wolny czas, szukają potrzebnych informacji. Dla niemal 200 tysięcy osób to jedyne miejsce, gdzie mogą skorzystać z Internetu.

W bibliotece w Grucie mieszkańcy mają do dyspozycji pięć komputerów. Mogą także skorzystać z drukarki. Komputery są też dostępne w filiach biblioteki w Boguszewie, Nicwałdzie i Okoninie.

Według raportu dla młodych ludzi biblioteka to przede wszystkim miejsce spotkań i spędzania wolnego czasu. Oglądają tu filmy, dyskutują o książkach, korzystają z gier komputerowych, mogą wziąć udział w warsztacie fotograficznym czy kółku teatralnym. Książki i Internet pomagają im też w nauce. Niemal 70% z nich dzięki informacjom znalezionym w bibliotece dostało lepsze oceny w szkole.

Biblioteka w Grucie organizuje różne zajęcia dla dzieci i młodzieży, na przykład *czytanie bajek dla najmłodszych, dyskusje o książkach, konkursy.*

Biblioteka to miejsce nie tylko dla młodych. Raport „Po co Polakom biblioteki?" pokazuje, że blisko 700 tysięcy dorosłych osób załatwia w bibliotekach codzienne sprawy. Przychodzą tu, żeby zapłacić przez Internet rachunki, sprawdzić rozkład jazdy autobusów, dowiedzieć się, w jakich godzinach przyjmuje lekarz. Biblioteka pomaga im także w poszukiwaniu pracy. 100 tysięcy mieszkańców małych miejscowości wykorzystuje komputery w bibliotekach do pisania życiorysów, listów motywacyjnych lub do kontaktowania się z pracodawcami. W naszej bibliotece osoby dorosłe mogą na przykład sprawdzić aktualne oferty pracy, napisać cv, rozwijać swoje hobby i zainteresowania.

Biblioteka w Grucie ma również bogatą ofertę dla seniorów: bezpłatna nauka obsługi komputera i Internetu, spotkania .

Raport „Po co Polakom biblioteki?" można znaleźć na http://www.biblioteki.org/pl/wiadomosci/czytaj/2115

Dodatkowe informacji na temat działalności biblioteki:

Elżbieta Polakowska-Lesińska bibliotekagruta@poczta.onet.pl

Przegląd Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej

10 listopada br. o godz. 10.00 w Grucie w sali PILAWA odbędzie się Przegląd Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej. Organizatorami są Halina Kowalkowska, wójt Gminy Gruta i Stowarzyszenie Uśmiech. Patronat honorowy – Ewa Mess, wojewoda Kujawsko-Pomorski. Udział wziąć mogą: zespoły wokalne, zespoły seniorów, zespoły osób z niepełnosprawnością.

PRZEGLĄD realizowany jest w ramach projektu „Śpiewać każdy może" Stowarzyszenia Uśmiech w Grucie, przy współpracy Gminnej Biblioteki Publicznej im. W Kulerskiego, Zespołu Szkół, Warsztatów Terapii Zajęciowej i Gminnego Centrum Kultury.Chętni do udziału w PRZEGLĄDZIE powinni się skontaktować z p. Barbarą Małgorzewicz: tel. 510575463 lub 56/4683874. (r)

„O niebie, chmurach, wierszach i życiu" – rozmowa ze Stanisławem Raginiakiem po niedawnej promocji najnowszego tomiku.

– Praca nad tomikiem zajęła Ci prawie trzy lata, czyli rozpocząłeś ją na długo przed przybyciem do Gruty. Jednak okładka tomiku to fotografia okolic Gruty, konkretnie niebo nad Gminnym Centrum Kultury, a dziesięć z dwudziestu pięciu wierszy datowane jest na 2012 rok. Czy niesie to za sobą jakieś szczególne znaczenie, czy to tylko zwykły zbieg okoliczności?

– Jestem tutaj już kilkanaście miesięcy i nie ukrywam, że chyba odnalazłem swoje miejsce na ziemi, wielu życzliwych mi ludzi, nawet przyjaciół. Podczas wrześniowej promocji mojego tomiku poprosiłem o podniesienie rąk, kto z przybyłych gości jest z Gruty i stwierdziłem, że z gminy, w której obecnie pracuję jest więcej osób niż z Grudziądza. Tak więc nie jest to tylko zwykły zbieg okoliczności.

– Inspirację zatem czerpałeś również stąd. Tomik zatytułowałeś „Niech niebo pochłonie". To ciekawa parafraza znanego powiedzenia „niech piekło pochłonie", które nie nastraja optymistycznie. Twoje opisywanie świata nie jest jednak pesymistyczne. Jest raczej bardziej lub mniej wnikliwą refleksją nad kondycją otaczającej nas rzeczywistości, na którą Twoja wrażliwość poety musi odpowiedzieć.

– Długo rozmyślałem nad tytułem. Oczywiście wiedziałem, co będzie najważniejsze w tomiku, czyli przede wszystkim moje spojrzenie na życie z różnych perspektyw, z różnych miejsc. Naturalnie na sprawy, które dla nas ludzi są najważniejsze, czyli miłość, samotność, wiara w Boga, oddalenie od najbliższych, brak normalności w naszym życiu, która może się i zdarza, ale – według mnie – jakby coraz rzadziej. Jestem typem samotnika, co nie powinno dziwić. Rozmyślając podczas długich spacerów przyglądałem się swojemu światu i życiu. To wtedy któregoś dnia, a był chyba początek sierpnia, siedząc na polanie w podmiejskim lasku długo wpatrywałem się w wyjątkowe tego lata chmury. Jeszcze ciekawsze, piękniej-

sze dostrzegłem nad Grutą. Zacząłem robić zdjęcia, z których kilka zamieściłem w zbiorze. Podświadomie czułem, że jest ich sporo w moich wierszach. A skoro chmury, to przecież nad nimi jest niebo, jakkolwiek je pojmujemy. Czytelnik w wielu moich wierszach znajdzie chmury, niestety przeważnie ciemne, a więc i zachmurzone niebo.

– Promocją Twojego tomiku zajął się znany już w kraju poeta Wojciech Kass, będący jednocześnie adiunktem Muzeum Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego w Praniu. Bardzo pochlebnie zrecenzował Twoje wiersze.

– Kass to dla mnie ważny i ciekawy poeta, chociaż w poetyce, widzeniu spraw tego świata mocno się różnimy. To jakiś przedziwny fenomen, że ten poeta, którego osobiście poznałem zaledwie rok temu, bardzo polubił mój poetycki świat. Jak powiedział podczas promocji „mam słabość do Raginiaka i jego wierszy". Gdy poprosiłem go prywatnie o rozszerzenie wątku, odmówił. „Jeszcze nie czas" – usłyszałem.

– Podczas wieczoru II Urodzin GCK w Grucie poproszę Cię o zaprezentowanie kilku wierszy z nowego tomiku.

– Z największą przyjemnością spełnię taką prośbę.

Rozmawiała Elżbieta Fabińska

Parafia Świętego Jakuba w Dąbrówce Królewskiej organizuje w przyszłym roku Pielgrzymkę do Ziemi Świętej z bogatym i atrakcyjnym programem nawiedzenia miejsc związanych z życiem i działalnością Pana Jezusa. Termin: 26 czerwca 3 lipca 2013 roku. Przewidywany całkowity koszt: 2200 złotych plus 600 dolarów. Chętni mogą zgłaszać się swój udział pod numerem telefonu 564683081 lub na adres e-mailowy kazwisniewski@wp.pl do 4 listopada b.r. ze względu na załatwienie formalności związanych z wymogami dużo wcześniejszego zarezerwowania samolotu i hoteli. Szczegółowy program pielgrzymki i wszelkie informacje zostaną podane na wstępnym spotkaniu organizacyjnym w niedzielę 28 października 2012 roku w kościele parafialnym w Dąbrówce Królewskiej po Mszy świętej o godzinie 11.00.

TURNIEJ SOŁECTW W PIŁCE SIATKOWEJ

Na 16 grudnia 2012 r. został zaplanowany coroczny turniej sołectw gminy Gruta w piłce siatkowej. Zgodnie z regulaminem zawodów drużyna składa się z minimum 6 zawodników, mieszkańców danego sołectwa.

Wszystkie mecze odbędą się w hali Zespołu Szkół w Grucie. Zgłoszenia do turnieju (do 14 grudnia) przyjmuje organizator Mariusz Kurkus, telefon 696 890 689.

KM

I miejsce siatkarzy

Siatkarze „Płomienia" zajęli I miejsce w Drugim Jesiennym Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Posła RP Zbigniewa Sosnowskiego. Zawody odbyły się w hali sportowej w Świeciu nad Osą. W grupie A nasi zawodnicy wygrali wszystkie mecze: po 2:0 z Beczkopolem Łasin i Glaz-Techem Grudziądz oraz 2:1 z Gremlinami Świecie nad Osą. W finale pokonali 2:0 zwycięzcę grupy B LZS Rogóźno.

Udział w turnieju był jednym z etapów przygotowań siatkarzy do XIII Mistrzostw Powiatowego Zrzeszenia LZS w Piłce Siatkowej. W mistrzostwach weźmie udział 11 zespołów z Grudziądza, Rogóźna, Łasina, Linowa, Jam, Kowalewa i Gruty.

Pierwszy turniej zaplanowany jest na 28.10.12 r., kolejne 25.11., 9.12. Natomiast w przyszłym roku mecze odbędą się w dniach 6.01., 3.02., 17.02., i 3.03. Miejsce sportowych zmagań – hala sportowa w Grucie.

Więcej informacji na temat mistrzostw można znaleźć na stronie www.sport.gruta.pl, zakładka „Powiatowa Liga Siatkówki".

Red. Mariusz Kurkus

Na zdjęciu stoją od lewej: Mariusz Kurkus (kierownik drużyny), Kacper Długosz, Piotr Wiśniewski, Krzysztof Piątek, Dawid Kołodziej, poseł Zbigniew Sosnowski, Andrzej Rydecki. Klęczą: Maciej Czerliński, Dawid Sadowski i Artur Zalewski.

Znowu najlepsi w powiecie!

Gimnazjaliści z Gruty powtórzyli ubiegłoroczny sukces wygrywając Powiatową Gimnazjadę w „szóstkach" piłkarskich chłopców.

W zawodach, które odbyły się w Radzyniu Chełmińskim wzięło udział sześć drużyn z powiatu grudziądzkiego. W eliminacjach podopieczni Mariusza Kurkusa i Aleksandra Zadykowicza pokonali w stosunku 1:0 zespoły z Rogóźna i Świecia nad Osą. W finale, podobnie jak rok wcześniej, spotkali się z silną drużyną Łasina. Po emocjonującym meczu wygrali 2:0 i tym samym awansowali do turnieju ćwierćfinałowego Gimnazjady Województwa Kujawsko – Pomorskiego.

Tekst/foto: M. Kurkus

Skład drużyny: stoją od lewej – Cezary Szytniewski, Karol Michalski, Krzysztof Rosiński, Szymon Pyżewicz, Aleksander Zadykowicz, Kamil Paliwoda, Mariusz Kurkus.
Klęczą: Mateusz Kozłowski, Paweł Kruszkiewicz, Dawid Gałusza, Kacper Michelus, Krystian Rajnik.

GŁOS GRUTY— miesięcznik wydawany przez Gminę Gruta od 1991 roku.
Kontakt z redakcją: redakcjagg@gruta.pl, tel. 603 921 787
Gmina Gruta, Gruta 244, 86-330 Mełno tel. 56 46 83 188 e-mail: gruta@gruta.pl
Wersja elektroniczna Głosu Gruta dostępna jest pod adresem www.gruta.pl